goniec codzienny

Wilno
CZWARTEK
6 sierpnia 1942 r.
Nr. 324
Cena w Wilnie 5 fen.

WĘZEŁ KOLEJOWY KROPOTKIN WZIĘTY SZTURMEM

Dwa pociągi pancerne i 24 pociągi transportowe rozbite przez niemieckie samoloty nurkujące. — Włoskie ścigacze zatopiły sowiecki krążownik. — Ciężkie walki w rejonie Rżewa. — Celne trafienia w ważne wojskowe objekty w Brighton. — Zwycięskie walki morskie w Kanale

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 5 sierpnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na wschód od Morza Azowskiego zbliżyły się niemieckie i rumuńskie dywizje szerokim frontem do linii kolejowej Jeisk—Tichoreck. Nieprzyjaciel stawiał tutaj tylko odosobniony opór. Nad rzeką Kubań pewien oddział wojskowy i oddział broni SS osiągnął szturmem po twardej walce ważny węzeł kolejowy Kropotkin. Wskutek tego rzeka została osiągnięta na przestrzeni niemniej niż 190 kilometrów szerokości. Na północ od Armawiru udało się zbudować przyczółki mostowe na zachodnim brzegu rzeki Kubań. Liczne kolumny nieprzyjacielskie zostały odcięte i zniszczone wskutek szybkiego natarcia zmotoryzowanych oddziałów. Lotnictwo nieprzerwanie atakowało cofającego się na Kaukaz nieprzyjaciela i bombardowało nagromadzone pociągi transportowe na torach kolejowych z niszczącym skutkiem. Dwa pociągi pancerne i 24 pociągi transportowe zostały rozbite przez samoloty pikujące.

Włoskie ścigacze zatopiły na Morzu Czarnym sowiecki krążownik o pojemności 6500 ton.

Między rzeką Sal i Donem oddziały bombowców i samolotów bojowych torowały drogę strażom przednim czołgów dążącym w ataku na wschód. W wielkim łuku Donu bezskutecznie atakowali wczoraj bolszewicy słabymi siłami.

W rejonie Rżewa rozszerzyli bolszewicy swoje prowadzone przez oddziały pancerne i piechotę ataki na dalsze odcinki frontu.

Ciężkie walki toczą się nadal. Na północ od miasta załamały się wszystkie ataki odciążające o nieprzełamaną wolę oporu naszych wojsk i wzorowe współdziałanie wszystkich rodzajów broni. Nad rzeką Wołchow i pod Leningradem załamało się kilka wspomaganych silnym ogniem artyleryjskim nieprzyjacielskich ataków.

Brytyjskie lotnictwo przedsiębrało ubiegłej nocy słabymi siłami bezplanowe ataki na reńsko-westfalski okręg przemysłowy. W kilku miejscach powstały niewielkie uszkodzenia. Jeden samolot nieprzyjacielski został zestrzelony.

Lekkie niemieckie samoloty bojowe atakowały w dniu wczorajszym cele na angielskim wybrzeżu wschodnim i obrzuciły celnymi bombami ważne objekty wojskowe miasta Brighton. Poza tym trafiono jedną łódź strażniczą. W nocy na 5 sierpnia lotnictwo obrzuciło bombami objekty portowe na południowo - zachodnim wybrzeżu Anglii.

W nocy na d. 2 sierpnia doszło w Kanale do krótkiego starcia między niemieckimi poławiaczami min i brytyjskimi szybkimi kanonierkami, w przebiegu którego celny strzał artylerii zniszczył jedną łódź nieprzyjacielską, dwie dalsze zapalił, a czwartą silnie uszkodził.

W nocy na 4 sierpnia niemieckie ścigacze podczas ataku w Kanale storpedowały trzy parowce o łącznej pojemności 5000 TRB, z których dwa zatonęły. Zatonięcie trzeciego z powodu silnej obrony nie mogło być zauważone.

Gdy Związek Sowiecki zostanie pokonany

GENEWA. (DNB). Gazeta edynburska „Scotsman" powiadamia, że poseł Izby Gmin Horabin w okręgu wyborczym Kornwalii Północnej w pewnej mowie m. in. miał powiedzieć, że jeżeli w wojnie obecnej Związek Sowiecki będzie zwyciężony albo utraci swą siłę ofensywną przy wszystkich teraźniejszych niepowodzeniach, jakich doświadcza, wówczas oznacza to nie tylko, że Rosja przegrała tę wojnę, lecz również, że i Wielka Brytania zmuszona jest stanąć na kolana. Jeżeli obecnie nie ma możności utworzenia nowego frontu w Europie zachodniej, jakże to będzie wówczas, gdy punkt ciężkości siły wojennej przeciwnika będzie przesunięty na zachód. Wtedy już wcale nie można będzie myśleć o ofensywie angielskiej, gdyż Wielka Brytania stanie się „drugą Maltą Zachodu".

O atakach powietrznych brytyjskich na Niemcy, Horabin powiedział, że w żadnej jeszcze wojnie, prowadzonej przez Anglię, nie użyto tak wiele sił produkcyjnych i tak dużo młodych istnień ludzkich dla osiągnięcia tak małych celów. Za pomocą ataków bombowych nic się nie osiągnie, gdyż błędem jest przypuszczenie, że na skutek nich można zniszczyć niemiecką wytwórczość zbrojeniową. Jest prawie zupełnie pewnym, że armie niemieckie nie będą zmuszone wyrzec się ani jednego czołgu, ani jednej armaty i ani jednej kuli, gdy Wielka Brytania będzie stosowała swe ataki bombowe.

Teraz albo nigdy

GENEWA. Jeden rzut oka na Związek Sowiecki wystarcza, by każdy zrozumiał, w jak śmiertelnym niebezpieczeństwie znajduje się sowiecki sprzymierzeniec — tak twierdzi wojskowy korespondent londyńskiej gazety „Observer" w pewnym artykule, w którym domaga się on od aliantów natychmiastowego działania. Anglia i Stany Zjednoczone przyrzekły przecież — pisze „Observer" — pomoc Związkowi Sowieckiemu. Już 13 miesięcy czekają Sowiety na spełnienie tej obietnicy. W czasie tym Związek Sowiecki zmuszony był ponieść klęski i straty w takich rozmiarach, które daleko przewyższają wszystko, co normalnie można sobie wyobrazić. Militarne położenie Sowietów jest w najwyższym stopniu poważne. Czas pracuje przeciwko aliantom. Wśród takich okoliczności mówić wciąż jedynie o tym, jak pożądane byłoby utworzenie drugiego frontu, trzeba nazwać absurdem. Anglia musi się w końcu zdecydować, albowiem pytanie brzmi: teraz albo nigdy. W wypadku gdy Anglia i Stany Zjednoczone będą obecnie nadal zwlekać z dotrzymaniem danego Związkowi Sowieckiemu słowa, to wówczas, twierdzi „Observer", musi być coś nie w porządku na wysokim stanowisku alianckiego dowództwa wojennego.

Alarmująca sytuacja Sowietów na odcinku południowym

GENEWA. (DNB). Korespondent specjalny dziennika londyńskiego „Sunday Times" w pewnym dłuższym sprawozdaniu m. in. stwierdza, że wojna na Wschodzie obecnie weszła w decydujące stadium. Nie biorąc już zbyt dosłownie rozkazu Stalina „ani kroku wstecz" oznacza to już i tak bardzo wiele. Praktycznie biorąc pozostają po ostatnich sukcesach niemieckich już tylko bardzo słabe drogi komunikacyjne pomiędzy armiami sowieckimi na Kaukazie a pozostałą republiką sowiecko - ukraińską. Tą drogą komunikacyjną jest Wołga. Lecz żegluga na tej rzece już jest atakowana przez bombowce i Sztukasy niemieckie tak, że z Kaukazu już nie dochodzą więcej transporty na północne odcinki frontu sowieckiego.

Jest godne podziwu, jak potężne siły zbrojne potrafiły zgromadzić Niemcy na południu. Jeżeli straty terytorjalne Sowietów wewnątrz łuku Donu same przez się są bardzo dotkliwe, to przekroczenie Donu w rozmaitych miejscach przez Niemców jest dla Związku Sowieckiego katastrofą w najprawdziwszym znaczeniu tego słowa. Sytuacja przedstawia się alarmująco.

Jak twierdzi dalej korespondent, na polityczne położenie Sowietów wskazuje również treść ulotek armii sowieckiej. Ton ich jest z każdym dniem co raz bardziej rozpaczliwy. Na przykład w jednej z nich powiedziano: „Każda piędź tej ziemi nigdy nie była dla nas tak droga, jak obecnie, gdy wróg zagraża zabraniem naszych najważniejszych ośrodków życiowych. Musicie zrozumieć, że każdy cal utraconej ziemi sowieckiej oznacza wzmocnienie wroga i osłabienie naszej siły obronnej. Jakkolwiek kraj nasz jest olbrzymi, to jednak armia sowiecka nie może się dalej cofać bez narażenia Związku Sowieckiego na niebezpieczeństwo". W związku z powyższym zaznacza korespondent, że nie są to próżne słowa.

Uwolnienie świata od materializmu i egoistycznego indywidualizmu Anglii i U. S. A

TOKIO. (DNB). Były japoński ambasador we Włoszech, Schiratori, pisze w artykule, zamieszczonym w „Jomiuri Schimbun": Wojna obecna przyniesie uwolnienie świata od materializmu i egoistycznego indywidualizmu Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Te obydwa złe czynniki sprowadziły ludzkość w ubiegłych stuleciach z drogi sprawiedliwości. Wojna obecna jest wojną między prawem a bezprawiem. Przeciwnicy wciąż jeszcze snują marzenia o utrzymaniu starego porządku i mówią przy tym pobożnie: „obrona demokracji".

Następnie chłosta ambasador angielsko - amerykańską agitację i wskazuje przy tym, że obydwa te państwa po pierwszej wojnie światowej nie dotrzymały ani jednego ze swoich wielu wielkodusznych obietnic. W rzeczywistości pierwsza wojna światowa przyniosła jedynie niesprawiedliwość pokoju wersalskiego i doprowadziła do panowania małej wybranej grupy nad Ligą Narodów w Genewie. Słabe narody były wykorzystywane przez mocniejsze.

W śmiałym ataku wpław przez rzekę Jeja

Jekaterinówka zdobyta szturmem. — Lotnictwo kruszy opór sowiecki. — Niszczycielskie bombardowanie kolumn i kolei sowieckich. — Zniszczono 28 bolszewickich samolotów

BERLIN. (DNB). W związku z nowymi zwycięstwami wojsk niemieckich i sprzymierzonych w rejonie na wschód od Morza Azowskiego Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje, co następuje:

Po przeprawieniu się przez dolny Don uderzyły oddziały niemieckie w kształcie wachlarza na południowy zachód, na południe i na wschód. 3 sierpnia złamano opór nieprzyjacielskich straży tylnych i kontynuowano dalej pościg wroga. Nacierająca w kierunku południowo-zachodnim niemiecka grupa bojowa zdobyła szturmem mimo zaciętej obrony bolszewików miasto Jekaterynówka. Celem dotarcia do tego objektu ataku, leżącego niedaleko Zatoki Jejskiej, rzucili się niemieccy piechurzy w śmiałym ataku wpław przez rzekę Jeja.

Posuwająca się na południe niemiecka grupa ofensywna odbyła mimo wielkich upałów znaczne marsze pościgowe. Zorganizowana z szybkich oddziałów wojska i oddziałów broni SS przednia grupa ofensywna dotarła 3 sierpnia w kilku miejscach do rzeki Kubań, największej rzeki na północ od Kaukazu. Równocześnie wdarły się wojska niemieckie do Woroszyłowska, miasta mającego znaczenie jako węzeł komunikacyjny i jako centr przemysłu spożywczego, metalowego i włókienniczego. Tutaj doszło do zaciętych walk ulicznych, które trwały przez całą noc. Po złamaniu ostatniego oporu bolszewików miasto znalazło się 3 sierpnia rano mocno w ręku niemieckim. Samoloty bojowe i szturmowe obrzuciły bombami wszelkiego kalibru uciekające ku podnóżu Kaukazu kolumny nieprzyjacielskie. Podczas tych gwałtownych ataków zniszczono doszczętnie liczne kolumny zmotoryzowane i składające się z zaprzęgów konnych.

Próby oporu oskrzydlonych i okrążonych sił nieprzyjacielskich zostały stłumione przez niemieckie samoloty niszczycielskie z lotu nurkowego. Wielka liczba pojazdów i czołgów została zniszczona i pozostała na drogach odwrotu bolszewików. Dalsze ataki powietrzne skierowane na linię kolejową z Armawir do Baku spowodowały silne spustoszenia. Wiele pociągów z transportami trafiono bombami.

Niemieckie samoloty szturmowe atakowały kilkakrotnie pewne bolszewickie lotnisko polowe. Zdruzgotano na ziemi 12 nieprzyjacielskich samolotów. Wskutek celnie zrzuconych bomb powstały trwałe spustoszenia na boiskach startu i w hangarach.

Nacierające po przekroczeniu dolnego Donu na wschód oddziały niemieckie i rumuńskie oczyściły dalsze tereny od rozproszonych bolszewickich grup bojowych i kontynuowały dalej swój marsz na wschód. Również i przed tą grupą bojową kruszyło lotnictwo opór nieprzyjaciela.

W czasie walk w powietrzu, jakie rozwinęły się 3 sierpnia ponad poszczególnymi odcinkami południowej części frontu wschodniego, zestrzeliły myśliwce niemieckie 16 nieprzyjacielskich samolotów.

Walki w wielkim łuku Donu

Mosty na Donie ponownie zniszczone przez broń powietrzną. Na zachód od Stalingradu ciężko uszkodzono 5 dworców kolejowych

BERLIN. W związku z walkami w wielkim łuku Donu w poniedziałek podaje Nacz. Dow. Sił Zbr.: Oddziały pewnej niemieckiej dywizji pancernej podczas oczyszczania brzegów rzeki otoczyły i zniszczyły jeden batalion bolszewicki, przeciwnik przystępował do kontrataków kilkakrotnie w tym obszarze walki. Wszystkie jego wypady załamały się we wspólnym ogniu piechoty i artylerii i pod bombami niemieckich lotników bojowych. Bolszewicy ponieśli ogromne straty w tych walkach odpierających.

Na pewnym odcinku broni pancernej zestrzelono 9 nieprzyjacielskich czołgów za pomocą dział przeciwpancernych, zaś 2 samoloty bolszewickie strącono ogniem broni piechoty. Również broń powietrzna zniszczyła liczne wozy pancerne i przeszło 30 armat. Bombardowano kilkakrotnie z niszczącym skutkiem kolumny nieprzyjacielskie, dążące na front pod Kałaczem.

Podczas ataków powietrznych na mosty przez Don, ustawione pośpiesznie przez nieprzyjaciela, ponownie zniszczono te przejścia przez rzekę na skutek działania niemieckich samolotów pikujących. Dalszym celem niemieckich samolotów bombowych było zwalczanie komunikacji kolejowej na liniach w kierunku południowo zachodnim od Stalingradu, przy czym celnymi trafieniami bomb ciężko uszkodzono 5 dworców kolejowych.

Nastroje w Anglii

BUENOS AIRES. (DNB). Dziennikarz Stanów Zjednoczonych Caroll Binder po powrocie obecnie z Anglii podaje w gazecie „Racon" swe wrażenia z Anglii. Pisze on, że jakkolwiek Anglicy znajdują się wobec zmory wielkich klęsk Związku Sowieckiego i również uznają wielkie niebezpieczeństwo, grożące wskutek tego aliantom, pomimo to nie są wcale przejęci duchem bezpośredniej ofensywy na kontynent. W Anglii zdają sobie sprawę, że niemieckie oddziały są świetnie wyposażone i doskonale dowodzone, tak, że rozpoczęcie ofensywy na kontynencie musiałoby pociągnąć dla Brytyjczyków ogromne straty.

Binder uważa, że gdyby Stany Zjednoczone A. P. były również tak dobrze poinformowane o sytuacji prawdziwej jak Anglicy, to by również nie wymagały tak ryzykownej akcji. Jak pisze dalej dziennikarz amerykański, braterstwo broni alianckiej wyraża się w Anglii tym, że żołnierze Stanów Zjednoczonych, mając kieszenie pełne dolarów, wykupywali w Anglii całe sklepy z produktami żywnościowymi, tak że w wielu mniejszych miejscowościach już nic nie pozostawało do jedzenia dla ludności miejscowej.

Akcja lotnictwa japońskiego

TOKIO. (DNB). Lotnictwo japońskie, jak donosi Domei, rozwinęło w ubiegłych dniach wielką akcję w prowincjach Fukien, Czekiang i Hunan. 31 lipca zaatakowały bombowce japońskie Czangnen, strategiczny punkt na północnym brzegu rzeki Min w prowincji Fukien i zrzuciły bomby na objekty wojskowe. 1-go sierpnia te same samoloty zaatakowały ponownie Czangnen, przy czym zniszczono pozostałe objekty wojskowe, które ocalały w dniu poprzednim. Inny zespół samolotów japońskich zaatakował tego samego dnia Lunczuaf w południowej części prowincji Czekiang. W nocy na 2 sierpnia bombardowało lotnictwo japońskie objekty wojskowe w Lingling, ważnym mieście nad rzeką Hsiang na południu prowincji Hunan.

SPÓR O BERŁO

Kandydatura na generalissimusa

SZTOKHOLM. DNB. Poza kulisami anglo-amerykańskich walk o władzę rozgrywa się w tej chwili niewątpliwie jeden z najbardziej dramatycznych aktów tego wielkiego procesu pochłaniania angielskich pozycyj „przez imperializm Białego Domu.

W ostatnich czasach poszczególne gazety w Stanach Zjednoczonych rozszerzały wiadomości, według których omawiane zagadnienie wspólnego dowództwa nad wojskami alianckimi wkrótce ma być rozwiązane. Po krótkim przedstawieniu gościnnym, jakie w tej sprawie odegrał Mac Arthur, wymieniono ze strony brytyjskiej nowe nazwiska — oczywiście Brytyjczyków, aż oto w ostatnich dniach zjawiły się całkiem konkretne wnioski: a mianowicie, żeby problem, niby węzeł gordyjski rozciąć w sposób prosty i zamianować Roosevelta, tego niepodlegającego dyskusji władcę w plutokratycznej grze wojennej, najwyższym dowódcą wszystkich wojsk alianckich. „Daily Mirror", jedna z informacyjnych gazet Roosevelta donosi obecnie, że tego, dla całego prowadzenia wojny bardzo ważnego zwrotu, można już wkrótce oczekiwać. Równocześnie gazeta zawiadamia o mającej również nastąpić nominacji generała Breretona, obecnego dowódcy wojsk amerykańskich w Afryce Północnej, na komendanta wspólnych wojsk w tym rejonie walk.

Jedno jest pewne, że wiadomości te bardzo nieprzyjemnie dotkną angielskie społeczeństwo, obojętnie, czy się je będzie uważało za próbne baloniki chciwego władcy Białego Domu, czy jako usługę przyjaźni ze strony Roosevelta wobec Churchilla, który właśnie w swoim charakterze ministra obrony jako cywil silnie bywa atakowany i pod względem wewnętrznopolitycznym w ciężkie dostał się położenie. Jeśliby obecnie Roosevelt również jako cywil mógł objąć nawet naczelne wspólne dowództwo, to dlaczegóż więc Churchill nie miałby pozostać dalej ministrem obrony? Mimo jednak tych dyplomatycznych pociągnięć na szachownicy, zagadnienie wspólnego naczelnego dowództwa posiada jednak głębsze uzasadnienie. Angielska i amerykańska ludność dopatruje się jednej i to nie najmniejszej przyczyny rozwoju całej sytuacji wojennej na korzyść mocarstw Osi w jasnej koncepcji mocarstw Osi, które natychmiast po zawarciu przymierzy militarnych, paktu Stalowego i paktu Trzech pogodziły się co do wspólnej strategii i co do podziału władz rozkazodawczych, przy czym w żadnym stadium walk nie doszło do żadnych różnic w tym względzie. Tej jasnej linii, która dla mocarstw paktu Trzech jest oczywistym warunkiem całej strategii wojennej, brak do dzisiaj jeszcze całkowicie w obozie przeciwników.

Trzeba przypomnieć sobie, jaką np. stoczył walkę Churchill z przedstawicielami wojskowości amerykańskiej, gdy Japończycy przystąpili do wojny, by przeprowadzić swój plan, zmierzający do uznania Morza Śródziemnego za teatr wojny Nr 1, przeciwko poglądom Amerykanów, którzy chcieli najpierw pobić Japonię i utrzymać w swym ręku ważne źródła surowców wojennych w Azji. Jak w tym wypadku tak było zawsze w ciągu tej wojny, aż do planów urządzenia drugiego frontu.

Głębsza przyczyna tego nie dającego się z pewnością dłużej utrzymać stanu dla strategii plutokratów leży jednak w całej problematyce tej wojny. Po stronie mocarstw Osi nie było od początku żadnych sprzeczności interesów, ponieważ zarówno Niemcy, jak Włochy i Japonia miały urzeczywistniać swoje cele wojenne nie w dalekich, z krajem macierzystym niezwiązanych przestrzeniach, lecz musiały walkę prowadzić, żeby się tak wyrazić, z miejsca w bezpośrednim sąsiedztwie. Plutokracje natomiast stanęły przed koniecznością bronienia posiadłości rozsianych po całym świecie a do tego jeszcze zbyt często same między sobą konkurowały. Jasną jest rzeczą, że punkt ciężkości prowadzenia wojny przez Amerykę leży w obronie jej linij życiowych na Pacyfiku i na Atlantyku, podczas gdy Anglia imperium swoje widzi na Bliskim i Środkowym Wschodzie, jako na pomoście ku Indiom, jak również w ubezpieczeniu dróg morskich do tego serca imperium. Z tych zasadniczych różnic rodzą się oczywiście również sprzeczności w wielkich planach wojennych. Zgoda panuje jedynie w tych kwestiach, które oznaczają środki do tego celu, np. walka z brakiem tonażu, wzmożenie produkcji, dalsze podtrzymanie oporu sowieckiego dla związania wielkich sił mocarstw Osi i inne. Lecz nawet i w tym zakresie nie posunięto się jeszcze do dzisiaj poza wspólne plany do wspólnej produktywnej pracy, jak to wynika z niedawnych enuncjacyj ministra produkcji Lytteltona i wiecznych uskarżań się Mołotowa.

Stąd też zagadnienie wspólnego dowództwa wykracza daleko poza ramy problemu organizacyjnego i stało się w ogóle zagadnieniem angielsko-amerykańskich celów wojennych. Jeśliby co do tego była zgoda, to kwestię osoby możnaby załatwić w jednym momencie. W tym zakresie jednak opublikowano dotychczas jedynie serie frazesów, zaczynając od uzasadnień rozmaitych wypowiedzeń wojny aż do Karty Atlantyckiej i „zasadniczych" mów Roosevelta i Churchilla. Przymierze pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Anglią jest jedynie przymierzem rycerzy rabusiów, którzy chcą bronić dotychczasowego swego łupu a nadto zdobyć jeszcze nowy, podczas gdy mocarstwa Osi łączą nierozerwalne więzy uwarunkowane przez wszystkie życiowo ważne narodowe problemy. Stąd ta ciągła walka za kulisami o wspólne naczelne dowództwo, ponieważ obydwie strony zdają sobie sprawę, że stanowisko to jest równoznaczne z domniemanym podziałem późniejszych łupów.

W tym sensie berło w tym sporze należy się w każdym razie Rooseveltowi, który już dowiódł, że w angielsko-amerykańskim sporze o władzę jest on daleko silniejszy. Czy dojdzie do tego, możemy w każdym razie zaczekać. Dla Niemców nie byłoby to niczym innym, jak tylko ciekawym bluffem teatralnym, który dla dalszego przebiegu wojny nie miałby znaczenia.

Skuteczne ataki dzienne i nocne

na ważne obiekty wojenne na wyspie brytyjskiej

Bomby zrzucono na wyznaczone objekty z niedużej wysokości

BERLIN. (DNB). W związku z atakami niemieckich samolotów bojowych na Wielką Brytanię, przeprowadzonymi w niedzieli w nocy na poniedziałek donosi dodatkowo Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych: W niedzielę przed południem niemieckie samoloty bojowe zaatakowały ważne obiekty wojenne w środkowej i północnej Anglii. Bomby ciężkiego kalibru eksplodowały w Stadliyork, który leży na północy wyspy brytyjskiej nad rzeką Ousd. Również urządzenia komunikacyjne na wschodnim wybrzeżu Anglii były skutecznie obrzucone bombami. Na pewnym dworcu kolejowym na południowy zachód od Norwich zaobserwowano wiele uderzeń bomb, które wywołały spustoszenia w ogrzewalniach lokomotyw i urządzeniach torowych.

W nocy na poniedziałek kontynuowało lotnictwo niemieckie swoje ataki na wyspę brytyjską. Samoloty bojowe zaatakowały kilku falami z niewielkich wysokości, zrzucając swoje bomby na gospodarcze zakłady w Bedford w środkowej Anglii. Po eksplozjach powstały w trafionych bombami obiektach liczne większe pożary.

W tym samym czasie skierowano atak na lotniska i stanowiska artylerii przeciwlotniczej i reflektorów w tym mieście. Inne niemieckie samoloty bojowe obrzuciły w nocy na poniedziałek bombami kruszącymi i zapalającymi w nocy na poniedziałek urządzenia portowe w Norwich i Great-Yermouth. W dwóch innych miastach na wschodnim wybrzeżu Anglii zauważono wiele pożarów po zrzuceniu bomb.

Nowy szef

burmańskiej administracji centralnej o współpracy z Japonią

TOKIO. (DNB). Szef nowej centralnej administracji burmańskiej Maung oświadczył w rozmowie z ranguńskim przedstawicielem gazety „Tokio Nitschi Nitschi", że uważa za swoje najważniejsze zadanie w szczerej współpracy z Japonią zwycięsko zakończyć wojnę i współdziałać przy organizacji wielkoazjatyckiej strefy dobrobytu. Hindusi winni brać przykład z niego i również zrzucić jarzmo brytyjskie. W dziele tym mogą oni być pewni poparcia wszystkich Burmańczyków.

Mackenzie King wymyśla opozycji

SZTOKHOLM. DNB. Podczas dyskusji na temat wysłania w grudniu ub. roku kanadyjskich wojsk do Hongkonga, doszło w kanadyjskiej Izbie gmin do gwałtownego zderzenia między premierem Mackenzie King'iem a konserwatystami, będącymi w opozycji. Jeden z kanadyjskich oddziałów wojskowych musiał w Hongkongu trzymać straconą pozycję i poniósł przy tym niezwykle ciężkie krwawe straty, choć, jak się okazało później, twierdzy nie można było bronić ze względu na zdecydowane uderzenie Japończyków. W Kanadzie obowiązuje i dziś jeszcze ustawa zabraniająca użycia kanadyjskich wojsk poza granicami kraju, o ile nie udają się jako ochotnicy zagranicę, jak to ma miejsce z żołnierzami kanadyjskiego korpusu ekspedycyjnego na wyspach brytyjskich. Wobec konieczności śpiesznego wysłania Kanadyjczyków do Hongkongu, zwrócono uwagę na ustawę tylko pod względem formalnym. Premier Mackenzie King łudził się wówczas, że z łatwością złamie opór opozycji przeciwko zmianie ustawy dotyczącej spraw wojskowych jeśli się odwoła do głosowania narodu. Jednakże wewnętrzno-polityczne przeciwieństwa w Kanadzie zaostrzyły się podczas kampanii poprzedzającej głosowanie tak dalece, że najliczniejsza grupa opozycyjna, składająca się z posłów pochodzenia francuskiego, nie zawahała się dokładniej się przyjrzeć temu, co poprzedzało wysłanie wojsk do Hongkongu.

Jeden z konserwatywnych posłów zażądał, by Mackenzie King podał do publicznej wiadomości korespondencję w tej sprawie z reprezentantem Korony. Miał także wiadomości o liście, pisanym w tej samej sprawie przez pułkownika George'a Drewes'a i domagał się odczytania listu. Mackenzie King stracił panowanie nad sobą. Zapomniał się tak dalece, że nazwał opozycjonistów „durniami", i nie ustąpił, choć Izba zażądała, aby albo wyrażenie to cofnął albo zszedł z trybuny. Po przerwie przywódca partii opozycyjnej domagał się od Kinga natychmiastowego cofnięcia wyrażenia. Premier odpowiedział, że zasłużyli na takie określenie, co naturalnie nie wpłynęło na uspokojenie wzburzenia. Podczas debaty kanadyjski minister obrony Ralston zakomunikował, iż zorganizowano batalion kanadyjskich spadochroniarzy, którzy mają być doszkoleni przez instruktorów uczęszczających na specjalne kursy w Stanach Zjednoczonych. Jest to zgodne z umową o współpracy lotnictwa kanadyjskiego z północnoamerykańskim; także i ta umowa była krytykowana w kanadyjskich sferach parlamentarnych.

Opozycja odnosi się z niechęcią nie tylko do prób rządu zmiany ustawy dotyczącej spraw wojskowych; od dawna w sferach gospodarczych krytykuje się także gospodarczą politykę Mackenzie King'a oraz jego kolegów — ministrów. Kanadzie grozi taksamo jak Stanom Zjednoczonym inflacja, a rząd aż do tej pory nie potrafił się zdobyć na zastosowanie energicznych środków zaradczych. Narazie wydano zarządzenie ograniczające zawieranie umów dotyczących spłat na raty, albowiem Kanadyjczycy dobrze zarabiają z powodu sprzyjającej koniunktury wojennej. W Kanadzie można obecnie nabywać towary spożywcze na spłatę ratami jedynie pod warunkiem zapłacenia gotówką z góry jednej trzeciej należności. Przy kupnie mebli trzeba zapłacić z góry conajmniej 20 proc. należności — dotychczas tylko 10 proc. Na warunkach spłacania ratami, które obowiązywały dawniej, można kupować tylko te wyroby przemysłowe oraz maszyny rolnicze, których produkcja przyczynia się do wzrostu wytwórczości.

Krótkie wiadomości

Według wiadomości z Waszyngtonu admirał Leahy zamierza usunąć kilku admirałów oraz przeprowadzić szereg zmian personalnych, które mają umożliwić awans wyższym oficerom znającym się nieco na wojnie powietrznej.

×

W Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się nowa „kampania zbierania starego materiału". Roosevelt podkreślił, iż jest obowiązkiem każdego obywatela kraju wziąć w niej udział.

×

W artykule wstępnym, opublikowanym przez „New York Post", autor domaga się, by zagadnienie anglo-indyjskie zostało postawione jako zagadnienie dotyczące wszystkich zjednoczonych narodów anglosaskich i Indii.

×

Według danych amerykańskich codzienne wydatki wojenne Stanów Zjednoczonych wynoszą 160 milionów dolarów. Do chwili obecnej Stany Zjednoczone wydały na wojnę 35 miliardów dolarów.

×

Wobec straty w ostatnich sześciu miesiącach 163 tankowców o pojemności 1,325,000 ton r. br., północno-amerykańska żegluga straciła o 100,000 ton tankowców więcej, niż wybudowały wszystkie stocznie Stanów Zjednoczonych w 1935. Poniesiona przez Amerykę strata tankowców do chwili obecnej wynosi połowę ogólnego tonażu statków cystern, jakim dysponowała przed przystąpieniem do wojny.

×

Czasopismo północno-amerykańskie „Looke" przyznaje, że tubylcza ludność na zajętych obszarach w Azji Wschodniej czynnie popiera Japończyków. Japońskie hasło „Azja dla Azjatów" zrobiło swoje, i Anglo-Amerykanie powinni sobie jasno uświadomić, że restytucja ich państwa kolonialnego jest niemożliwa.

×

Prezes Związku angielskich klubów konserwatywnych, Earl of Clamvillian, w przemówieniu wygłoszonym w Manchester oświadczył: teraźniejsza wojna udowodniła, że demokracje nie są wstanie prowadzić skutecznej wojny z dyktaturami.

×

W przemówieniu wygłoszonym w niedzielę zapowiedział Cripps zaostrzenie ustosunkowania się Brytyjczyków do Hindusów.

×

Brytyjsko-bolszewickie zbratanie się znalazło znowu swój wyraz na przyjęciu u generalnego sekretarza komunistycznej partii w Syrii i Libanie; w obecności urzędowych brytyjskich osobistości sekretarz wystąpił z komunistycznymi żądaniami odnośnie Syrii, a biorący w przyjęciu udział Brytyjczycy nie zareagowali na nie.

×

Według wiadomości z Kairu w ciągu ostatnich czterech tygodni zesłano do osławionego obozu koncentracyjnego w Tor na półwyspie Synaj 1.400 Egipcjan.

×

W Australii przyjmują z wielkim niepokojem wiadomości o rozpoczęciu nowej akcji Japończyków na Nowej Gwinei.

Sukcesy w okręgu kubańskim

BERLIN. Zdobycie miast Woroszyłowska i Jekatarinowki jak również osiągnięcie rzeki Kubań w kilku miejscach stanowi główny temat stołecznej prasy Rzeszy z 5 sierpnia. „Völkischer Beobachter" zwraca uwagę swoich czytelników na to, że nadzwyczaj szybkie zdobycie Woroszyłowska jest pod wielu względami pełne znaczenia, a mianowicie po pierwsze, ponieważ miasto leży już na południowy wschód od środka rzeki Kubań, którą nieprzyjaciel niewątpliwie przewidział jako główną linię oporu w okręgu kubańskim i odpowiednio ją umocnił, i po drugie ponieważ Woroszyłowsk jako jedno z najbardziej znacznych miast przemysłowych okręgu kubańskiego posiada obok fabryk budowy maszyn i przeróbki metali przede wszystkim fabryki spożywcze i tkackie do przetwarzania produktów tego bogatego w zboże i hodowlę bydła okręgu.

„Berliner Börsenzeitung" podkreśla przede wszystkim wyczyny walczących w okręgu kubańskim wojsk niemieckich i sprzymierzonych. „Osiągnięcia te — pisze gazeta — są niezwykle wielkie". Nie tylko szybkie oddziały, lecz również i dywizje piechoty musiały dokonać ogromnych marszów, a walki pościgowe odbywają się obecnie w gorącej porze roku, co specjalnie utrudza żołnierzy.

Współpraca Japonii z Mongolią

SZANGHAJ. DNB. Jednostki japońskiej armii podczas akcji rozpoczętej 24 lipca na północny wschód od Kalganu w Wewnętrznej Mongolii, zniszczyły oddział chińskich komunistów, składający się z 1,500 żołnierzy. Po powrocie z podróży inspekcyjnej po Wewnętrznej Mongolii oświadczył generał Hata, że Mongolia wybitnie się przyczynia do wprowadzenia nowego ładu a naród mongolski chętnie współpracuje z władzami japońskimi. Jakość i dyscyplina wojsk wewnętrzno-mongolskich znacznie się polepszyła. Aczkolwiek w Wewnętrznej Mongolii znajduje się tylko niewielka liczba wojsk japońskich, czują się zupełnie pewnie i pracują razem z Mongołami nad utrzymaniem pokoju i porządku.

Prasa szanghajska szeroko komentuje ostatnie przemówienie premiera Tojo. „Sin Szun Pao" ujmuje treść przemówienia w pięć punktów: 1. Tojo podkreślił, że Japonia jest zdecydowana zlikwidować rząd czungkinski i popierać rząd nankiński; 2. Dał przegląd działań, które doprowadziły do zlikwidowania angielskich i amerykańskich wpływów oraz pozytywnych osiągnięć mających na celu ustalenie nowego ładu w Azji Wschodniej; 3. Podkreślił, że Japonia pomaga Indom w ich walce o niezawisłość kraju i wezwał władze australijskie do opamiętania się; 4 Dał wyraz swemu zadowoleniu ze ścisłej współpracy Japonii z Niemcami i Włochami oraz z najnowszych sukcesów; 5. Położył nacisk na znaczenie i ważność wejścia w życie podstawowych zasad, jakimi się kieruje Japonia w swoich działaniach.

„Tairuku Szimpo" zaznacza, że narodowi japońskiemu dodał otuchy fakt, iż szef rządu japońskiego jeszcze raz dał dobitny wyraz swemu głębokiemu przekonaniu, iż zostaną zrealizowane wojskowe i konstruktywne plany Japonii, która jest zdecydowana usunąć panowanie Anglii i Ameryki w Indiach oraz w Australii. Dziennik dodaje, że wojna rozgorzała na całym świecie, Mocarstwa Osi zapewniły sobie już ogromną przewagę, która pozwala im na zwycięskie zakończenie wojny.

H. Tichy.

Londyńskie zarządzenia podyktowane obawą:

Brytyjscy satrapi odbierają Hindusom administrację w Bombaju. Obawa przed rozruchami w czasie obrad partii kongresu

BERLIN. Pozostająca pod nadzorem angielskim rozgłośnia w Delhi ogłasza wiadomość, że władze brytyjskie w Indiach „przejściowo na przeciąg 4 miesięcy" przejęły administrację milionowego miasta Bombaju. Według wszelkiego prawdopodobieństwa brytyjski wicekról i jego rada obawiają się, że podczas mającej się odbyć konferencji partii kongresu może dojść do starć między rozgoryczonymi oszukanymi Hindusami a organami brytyjskiej policji. W uzasadnieniu jednak tego zarządzenia mówi się, że wobec niedostatecznej ilości środków żywnościowych i wywołanych z tego powodu rozruchów hinduska rada miejska nie może zabezpieczyć interesów publicznych.

Katastrofalny brak tonażu przeciwników

„Zrezygnujcie z pół kromki chleba i oszczędzajcie tonaż!“ Tak radziła w marcu b. roku londyńska gazeta „Daily Expres“ swoim czytelnikom. Dziś trzeba by może zrezygnować z dwuch całych kromek chleba, gdyby chcieć oszczędzać tonaż ze zbożem na chleb dla Anglii. Albowiem wzrastające straty tonażu na wszystkich morzach światowych, które są trzymane w tajemnicy przed publicznością angielską i północno-amerykańską, spowodowały katastrofalny brak tonażu brytyjskiego; także Ameryka jest wobec niego bezradna.

Czynnikiem, który musi być uwzględniony przy stratach zadanych żegludze przeciwnika przez niemieckie łodzie podwodne, broń powietrzną i artylerię nadbrzeżną, a więc przez torpedy, bomby i pociski, są liczne statki, wprawdzie z tych czy owych względńw nie zatopione, ale ciężko uszkodzone, a które z trudem dobrnęły do któregoś z portów. Statki te przez dłuższy czas nie będą mogły być wykorzystane do transportów.

Jak wielką musi być ich liczba, można wywnioskować z poniższej urzędowej notatki londyńskiego dziennika „Daily Mail“, który 21 maja 1918 pisał:

„W ostatnich miesiącach (1918) angielskie doki wyremontowały 5,307 statków o ogólnej pojemności ponad 16 milionów ton“.

Jeśli już w 1918, gdy nasilenie akcji niemieckich łodzi podwodnych było mniejsze niż obecnie a akcja lotnictwa niezwykle nikła, straty były tak wielkie, to cóż dopiero obecnie! Nadto dziś możliwości remontowania statków w angielskich dokach pogorszyły się o tyle, że są zagrożone przez niemieckie naloty całe działy przemysłu angielskiego, dostarczającego dla doków maszyn i aparatów do remontu statków. Oprócz tego uszkodzone statki muszą stać całymi miesiącami przed dokami, zanim można przystąpić do ich remontu, albowiem doki nie mogą intensywnie pracować z powodu braku fachowych robotników. Jak wielką musi być i na tym odcinku opresja w angielskich dokach dziś, można wywnioskować z faktu, że już w połowie marca 1918 ówczesny pierwszy lord admiralicji i minister komunikacji sir Erie Geddes w Izbie Gmin był zmuszony złożyć oświadczenie: „Ludzie, którymi obecnie można dysponować przy remoncie statków, mogą zbudować w ciągu roku najwyżej 1,2 miliona nowego tonażu“.

Churchill wie, iż najlepiej uczyni, jeśli nic nie powie nie tylko o liczbie zatopionych statków, ale szczególnie o liczbie statków uszkodzonych, albowiem Brytyjczycy są wrażliwi na wszystkie sprawy dotyczące żeglugi. Niegdyś i Brytyjczycy oraz Amerykanie dowiedzą się prawdy, ale wtedy nie zaważy już ona na niczym.

SZTOKHOLM. (DNB). Pod naciskiem działalności niemieckich łodzi podwodnych musiano w Stanach Zjednoczonych ponownie ograniczyć listę towarów i produktów importowanych, których zresztą uprzywilejowanie, ze względu na ich potrzebę, jest uznane. Poza tym ma się zlecić krajom neutralnym, które zdecydowały się dostarczać określonych towarów, by do transportu używały własnych parowców, ponieważ tonaż północno-amerykański jest zbyt szczupły. Również i z tych zarządzeń można poznać, jak silnie odbija się zatapianie okrętów na życiu gospodarczym Stanów Zjednoczonych.

SZTOKHOLM. (DNB). Skuteczna działalność niemieckich łodzi podwodnych coraz bardziej odbija się ujemnie na zaopatrywaniu Stanów Zjednoczonych w cukier. Ponieważ wytwórczość krajowa może pokryć zaledwie 30 proc. zużycia cukru Stanów Zjednoczonych, reszta musi być pokryta z plonów Kuby, Portorico, Peru i Filipin. Lecz napotyka to na jaknajwiększe trudności wobec coraz to ostrzejszego braku tonażu, a Filipiny w ogóle odpadają.

Wskutek powyższego wytwarza się konieczność dalszego obniżenia norm cukru już w najbliższym czasie.

10,000 ton wobec 40 milionów ton

SZTOKHOLM. DNB. Jak donosi „Dagens Nyheter“, pewne „obiektywne“ sprawozdanie londyńskie, omawia sprawę niebezpieczeństw, grożących aliantom wobec obecnej sytuacji wojennej na rosyjskim teatrze wojny. W Londynie uważają, że należy mieć na względzie okoliczność, że ludność Rosji nie jest niewyczerpaną. Nie jest wykluczone dalsze osłabienie rosyjskiej siły bojowej. Wobec ostrego niebezpieczeństwa, grożącego utratą okręgu Kubańskiego, znajduje się Związek Sowiecki wobec wysoce krytycznych problematów wyżywienia na rok 1943. Rosja nie mogła ewakuować składów węgla, rudy żelaznej i innych surowców.

W najlepszym wypadku może Związek Sowiecki produkować obecnie 10.000 ton żelaza surowego i stali rocznie w stosunku do 40 milionów ton, jakimi rozporządzają Niemcy. Pozatym spadła wytwórczość ważnych gałęzi przemysłu. Wszystkie te objawy dowodzą potrzeby zwiększenia przywozu. Lecz z drugiej strony karawany statków transportowych amerykańskich i angielskich do Archangielska i Murmańska bezwątpienia poniosły wielkie straty wskutek działalności niemieckich łodzi podwodnych i samolotów.

KUBAŃ
Ważny okręg przemysłowo-rolniczy Związku Sowieckiego

BERLIN. (DNB). Od niedawna wspominamy w komunikatach Nacz. Dow. Sił Zbr. Okręg Kubański, jak dowiaduje się DNB, stanowi jeden z najważniejszych i najżyźniejszych obwodów uprawy pszenicy Związku Sowieckiego. Zajmuje on zachodnią część północnego Kaukazu i graniczy z Morzem Czarnym i Azowskim.

Warunki klimatyczne wewnątrz okręgu są różne. Klimat miejscowości nadbrzeżnych jest wilgotny o znacznych opadach i łagodnych zimach. Na tej szerokości np. w styczniu dojrzewa kapusta i pomidory. W wielkich ogrodach i parkach rosną obok kapusty rośliny podzwrotnikowe. Jednak temperatura pozostałej części okręgu jest znacznie niższa.

Kraj nad rzeką Kubań i Morzem Azowskim pokryty jest nadzwyczaj urodzajnym czarnoziemem. Poza pszenicą, zajmującą olbrzymie przestrzenie, uprawiane są tutaj słoneczniki, tytoń, a w ostatnich czasach również bawełna.

Odpowiedni klimat i urodzajność ziemi umożliwiają rozwój ogrodnictwa na szeroką skalę oraz uprawę winogron i melonów. Hodowla bydła w Okręgu Kubańskim jest bardzo rozwinięta, jak na stosunki sowieckie. Najważniejszymi surowcami ziemnymi Okręgu Kubańskiego jest ropa naftowa, gazy palne ziemne, ruda żelazna i margle cementowe. Rozwinięty jest, obok eksploatacji ropy ziemnej i jej przeróbki, przede wszystkim przemysł żywnościowy i cementowy, jak również przemysł metalurgiczny i obróbka drzewa.

Wobec powyższego zupełne zajęcie tego okręgu będzie oznaczać dla Sowietów przede wszystkim utratę ważnego obwodu z zapasami środków żywnościowych i niektórych surowców, mających wpływ na przebieg wojny.

Aresztowania w Iraku i Syrii

MEDIOLAN. (DNB). Według doniesienia ze Stambułu dziennika „Popolo d'Italia“, aresztowano w Bagdadzie wielu perskich urzędników rządowych i miejskich, osób wolnych zawodów i ludzi zasłużonych i zesłano do obozu koncentracyjnego. Zarzucają im sabotaż, propagandę antyangielską, jak również rozdzielanie broni i amunicji rozmaitym plemionom, prowadzącym wojną partyzancką przeciwko garnizonom i transportom brytyjskim na pustyni.

Również, jak podaje ze Smirny „Popolo d'Italia“ nastąpiły w Syrii liczne aresztowania tamtejszych nacjonalistów na rozkaz nadkomisarza brytyjskiego, żyda Pearsa. Skazano na śmierć 3 studentów i pewnego profesora z Aleppo za rzekome „zamachy na bezpieczeństwo państwa“.

Odcięcie głównej linii kolejowej na Kaukaz
Znaczenie odcinka kolejowego Noworosyjsk—Stalingrad

— BERLIN. (DNB). Z zajęciem stacji Proletarskaja, jak podaje sprawozdanie Dow. Nacz. Sił Zbrojnych, zostało przerwane ostatnie wielkie połączenie kolejowe Związku Sowieckiego z Kaukazem. Znaczenie tej kolei polega na tym, że po niej dostarczane są najważniejsze materiały gospodarcze Kaukazu zachodniego do pozostałych części Związku Sowieckiego.

Linia kolejowa Noworosyjsk—Stalingrad, ogólnej długości 650 km dzieli się na 4 odcinki, a mianowicie: Stalingrad—Sarepta, Sarepta—Tichoreckaja, Tichoreckaja—Krasnodar i Krasnodar—Noworosyjsk. Linia do Sarepty już od dłuższego czasu jest poszerzona na dwutorową. Rozszerzenie odcinka od Sarepty do Tichoreckiej zostało ukończone w ostatnich czasach. W Tichoreckiej kolej przecina ważną linię kolei głównej z Baku do Rostowa.

Rozszerzona linia z Tichoreckiej do Stalingradu miała przejąć część masowych transportów kolei żelaznej z Baku do Rostowa. Transporty nieprzeznaczone dla okręgów Donieckiego i Moskiewskiego, miały być wekslowane w Tichoreckiej dla przewozu krótszą linią przez Stalingrad.

Linią kolejową Noworosyjsk—Stalingrad przewożono przede wszystkim ropę naftową, cement, zboże i materiały budowlane. Przerwanie więc tego połączenia kolejowego posiada wielkie znaczenie dla całej gospodarki Związku Sowieckiego. Obecnie bolszewicy są w znacznym stopniu odcięci od ropy z Kaukazu, przynajmniej od jej transportów, dostarczanych koleją. Żegluga na Wołdze, zapomocą której również odbywają się regularnie transporty ropy, znajduje się już pod silnym działaniem ataków samolotów niemieckich.

Izba Gmin musiała się zgodzić

SZTOKHOLM. Ustawa o własnym sądownictwie Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii spotkała się — jak już donoszono — z bardzo ostrą krytyką i określana była jako „całkowita kapitulacja“ i „dyktat waszyngtoński“. W końcu jednak, jak tego należało się spodziewać, została jednak przyjęta przez parlament brytyjski.

Zaostrzenie cenzury w USA

GENEWA. (DNB). „Daily Express“ donosi, że Amerykanie zaostrzyli swoją cenzurę prasową w stosunku do Anglików. Najświeższe zarządzenia, pisze gazeta, odnoszą się również do gazet i czasopism wysyłanych do Anglii. Sierpniowy n. p. zeszyt znanego amerykańskiego miesięcznika „Fortuna“ przybył do Anglii mocno okaleczony. Władze amerykańskie wycięły z zeszytu osiem stronic, a na innych stronicach zamazały artykuły. „Daily Express“ zapytuje, dlaczego Stany Zjednoczone uważają takie postępowanie wobec Anglii za potrzebne.

Lichwiarze grasują

SZTOKHOLM. (DNB). Wiadomość agencji Reutera z Canberry przyznaje, że rząd australijski jest bezsilny wobec lichwiarzy wojennych. Mianowicie Reuter podaje, jakoby prezes ministrów Curtin w poniedziałek na posiedzeniu plenarnym gabinetu australijskiego miał powiadomić, że wskutek „nieprzezwyciężonych trudności“ przy wprowadzaniu w czyn wniosków rządu w kierunku ograniczenia zysków, projekty rządowe trzeba poniechać. Dla uspokojenia opinii dodał Curtin, iż rząd nie zaniecha niezbędnych kroków dla ustalenia, że nie pobiera się „żadnych nadzwyczajnych zysków“.

Z dnia

6 SIERPIEŃ

CZWARTEK
Przemienienie Pańskie

Wschód słońca 4.36
Zachód słońca 20.13

— REORGANIZACJA PRACY W WILEŃSKIM URZĘDZIE METRYCZNYM. Dzięki reorganizacji pracy w miejskim urzędzie metrycznym, udało się znacznie przyśpieszyć wydawanie metryk.

W związku z tym osoby, których termin otrzymania metryki wyznaczony był na sierpień, po odbiór mogą zgłosić się już 6 sierpnia, po odbiór metryk wyznaczonych na wrzesień można zgłaszać się od 20 sierpnia. O terminach późniejszych wydawania metryk nastąpi osobne zawiadomienie.

Jednocześnie przypominamy godziny urzędowania miejskiego urzędu metrycznego: poniedziałki, środy i czwartki od 8 do 14, wtorki i piątki od 12 do 15, oraz w soboty od 8 do 11.

Opłata za metrykę wynosi 50 fenigów. (t)

— REMONT CUKIERNI. Przystąpiono do gruntownych remontów cukierni wileńskich. Odremontowano już i odświeżono cukiernię Sziralla przy ulicy Wielkiej, obecnie dokonuje się remontu cukierni Rudnickiego przy ul. Gedymina.

Należy przyznać, że remonty te są bardzo na czasie, gdyż wygląd i stan cukierni wileńskich pozostawiał wiele do życzenia.

Należy również z uznaniem powitać przywrócenie starego zwyczaju zaopatrywania cukierni w czasopisma i ilustracje. (t)

— O WIĘCEJ CZYSTOŚCI. Jak się okazało, urządzony stosunkowo niedawno „Tydzień czystości“ okazał się dla Wilna okresem przykrótkim.

Świadczy o tym zarówno wygląd samego miasta, jak i stan sanitarny przedsiębiorstw gastronomicznych, fryzjerni i innych zakładów użyteczności publicznej.

Samo miasto, ulice, place publiczne, skwery, znacznie ostatnio zyskały na czystości i wyglądzie, czego nie można powiedzieć o podwórzach i klatkach schodowych, które po dawnemu są pokryte swoistym brudem. Szczególnie wyróżnia się pod tym względem kamienica przy ul. Matulewicza (d. Biskupiej) Nr. 4. Razi to tym bardziej, że dzieje się to w samym centrum miasta.

Nie lepiej pod tym względem prezentują się zakłady użyteczności publicznej i jadłodajnie. Pewien pomysłowy stołownik „Valgisu“ koło nóżki stołu umieścił 1 fenig. Codziennie zaglądał do swego schowka, pewien, że kiedyś przecie zostanie zmieciony ze swego miejsca. „Symbol czystości“ przeleżał jednak na tym samym miejscu równo tydzień.

Często nawołujemy do oszczędzania wody. W tym jednak wypadku należy od zasady odstąpić i nawoływać administratorów domów i kierowników przedsiębiorstw, by zechcieli jej używać możliwie więcej dla usunięcia panujących brudów w podległych im instytucjach. (t)

— Z RUCHU POPULACYJNEGO. Przez miesiąc lipiec na terenie m. Wilna zarejestrowano 303 urodziny, 197 wypadków śmierci i 105 małżeństw. Podkreślić należy znaczną nadwyżkę urodzin nad liczbą wypadków śmierci. (t)

— RUTY BĘDĄ SPRZEDAWAĆ JARZYNY. Zwracamy uwagę wszystkich mieszkańców miasta na obwieszczenie dyrekcji „Ruty“ o zorganizowaniu sprzedaży jarzyn i owoców po cenach państwowych w szeregu sklepach rejonowych. Przejęcie przez „Rutę“ tej ważnej dziedziny aprowizacji ludności ma na celu zapobieżenie pokątnemu handlowi warzywami po cenach spekulacyjnych i zaopatrzenia ogółu ludności na zasadach sprawiedliwego przydziału z pominięciem niesumiennych pośredników. Udostępniwszy w ten sposób mieszkańcom wszystkich dzielnic Wilna nabycie warzyw w niedaleko położonym rejonowym sklepie spożywczym, władze będą jednocześnie ze wzmożoną surowością ścigać nie tylko pokątnych sprzedawców, ale i ich klientów. Jeszcze raz więc przestrzegamy wszystkich zainteresowanych, że do handlu jarzynami uprawnione są tylko i wyłącznie „Sodyba“ i wyszczególnione w obwieszczeniu „Ruty“ sklepy rejonowe. (p)

— DALSZA DENACJONALIZACJA DROBNEJ WŁASNOŚCI PRYWATNEJ. W myśl zarządzenia władz o denacjonalizacji drobnej własności prywatnej, dotychczas zwrócono byłym właścicielom 49 przedsiębiorstw.

Dotyczy to przeważnie tartaków, zakładów betoniarskich, garbarń i innych.

W najbliższym czasie przewiduje się denacjonalizację dalszych 100 przedsiębiorstw, z czego pewna liczba denacjonalizowanych zakładów przypadnie także na Wilno i okręg wileński. (t)

— UWADZE NIEDBAŁYCH KIEROWNIKÓW URZĘDÓW I PRZEDSIĘBIORSTW. W związku z zamieszczoną w numerze wczorajszym odezwą Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego jeszcze raz proszeni jesteśmy wezwać kierowników kilku przedsiębiorstw i urzędów, którzy dotychczas nie wyliczyli się w odpowiednich punktach aprowizacyjnych z kartek żywnościowych na m-c sierpień, aby uczynili to natychmiast, gdyż w przeciwnym razie reprezentowane przez nich instytucje pozbawione będą na przyszłość prawa zaopatrywania pracowników w kartki na miejscu pracy. (p)

— CUKIER DLA DOSTAWCÓW JAGÓD. Z „Sodyby“ dowiadujemy się, że wszyscy, którzy dostawią do punktów skupu jagody, otrzymają premię w postaci prawa do zakupu cukru. Za każde 15 kg. dostarczonych jagód wydawane jest zezwolenie na kupno 1 kg. cukru. (p)

— SKÓRA NA NAPRAWĘ UPRZĘŻY. Rolnicy mogą nabywać nieznaczne ilości skóry, koniecznej do naprawy uprzęży za okazaniem odpowiednich zaświadczeń wystawionych przez agronoma powiatowego. (r)

— MASŁO ZAMIAST MLEKA. Aby ułatwić obowiązkowe dostawy mleka rolnikom zamieszkałym w znacznej odległości od mleczarń, zezwolono obecnie na dostarczanie zamiast mleka masła domowego na podstawie odpowiedniego zezwolenia wójta. Dostarczane masło musi być świeże, niesfałszowane i zawierać najwyżej 20% wody. Przyjmowanie masła będzie odbywać się w specjalnych punktach, wykaz których będzie w każdej mleczarni.

—PASANIE NA CMENTARZACH. Zauważono, że wielu gospodarzy puszcza swe bydło i inne zwierzęta domowe na cmentarze. W związku z tym zjawiskiem, które smutnie świadczy o naszej kulturze i może być uważane za pozostałość demoralizujących wpływów okupacji bolszewickiej odnośne czynniki zarządziły, aby wypasane na cmentarzach bydło i drób były konfiskowane, a ich właściciele pociągani do surowej odpowiedzialności. (r)

Wypadki

— ŚMIERĆ OD UDUSZENIA. Przed kilku dniami do posterunku policji w Rzeszy zgłosił się mieszkaniec wsi Zadworze, Czyrka i zawiadomił władze policyjne o wypadku, jaki miał miejsce na jego własnym podwórzu przy kopaniu studni.

Do zrobienia Czyrce studni wynajęty był mieszkaniec Niemenczyna Michał Widziun, który w trakcie kopania na oznaczonej głębokości nagle wezwał gospodarza, by go wyciągnął. Czyrka pośpieszył spełnić jego prośbę, ale w trakcie wyciągania zerwała się lina i Widziun spadł na dno studni.

Wezwana straż pożarna z Wilna przybyła po godzinie, ale w międzyczasie Widziun zmarł na skutek uduszenia się gazami ziemnymi. (p)

— BÓJKA NA ULICY. Onegdaj ulica Niemiecka była widownią bójki między dwiema niewiastami. Interweniowała policja, która sporządziła protokuł.

Bohaterkami zajścia były Bujnicka Maria, zam. przy ul. Subocz 15—20 i Siariene Aleksandra, zam. przy tejże ulicy Nr. 5—20. (r)

— BUTELKĄ W GŁOWĘ. Zabawa, jak to często się zdarza, zakończyła się kłótnią i bójką, podczas której został uderzony butelką w czoło 9-cioletni Krzysztof Matejko, zam. przy Utenos (Mętna) 27—3.

Ciężko pokaleczonego chłopca dostarczono na kurację do szpitala Św. Jakuba. (t)

— SAMOBÓJSTWO STARUSZKI. W ubiegłym tygodniu do miejscowego posterunku policji zgłosił się mieszkaniec wsi Sałomiuki gm. rudomińskiej, Wincenty Kasperowicz i zameldował, że z nieustalonych powodów żona jego Michalina Kasperowiczowa, l. 60, popełniła samobójstwo przez powieszenie się we własnym mieszkaniu. (p)

— MIŁA SIOSTRZYCZKA. Podczas kłótni rodzinnej został dotkliwie pobity przez siostrę Udwaldas Henrykas, zam. przy ulicy Stefańskiej 14—11.

Pogotowie ratunkowe nałożyło 5 klamr na rany cięte ofiary rączki niewieściej. (t)

Wstrzymać się od kopania niedojrzałych kartofli

W czasach normalnych młode kartofle stanowią poszukiwany przysmak, lecz w warunkach wojennych, gdy chodzi o wyprodukowanie jak największych ilości artykułów spożywczych używanie do jedzenia niedojrzałych kartofli, niewyrośniętych kartofli jest poważnym wykroczeniem. Nawet wczesne odmiany można skopać dopiero wtedy, gdy kłęby już zupełnie wyrosły i dojrzały, co łatwo poznać po więdnieniu i żółknięciu naci. Przez podkopanie krzaka, celem uzyskania paru młodych kartofli, niszczymy cały krzak, który nigdy nie da tylu kłębów, ile dałby przy normalnym, niezakłóconym rozwoju. W dodatku uzyskujemy wodniste, niedojrzałe kartofle o bardzo nikłej wartości odżywczej.

Również pod żadnym pozorem nie można obrywać kwiatów i ścinać naci kartoflanej przed dojrzeniem kłębów, gdyż to niezmiernie ujemnie wpływa na urodzaj. (r)

† S. P.

Michał Skarbowski

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł w Bogu dnia 4 sierpnia 1942 r. w wieku lat 69.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Liepkalnio Nr. 25 (Lipówka) do kościoła Św. Teresy (Ostra Brama) odbędzie się dnia 6.VIII b. r. o godzinie 9-tej rano, gdzie o godz. 10-tej zostanie odprawione nabożeństwo żałobne.

Eksportacja zwłok z kościoła tegoż dnia o godz. 16-tej (4 ppoł.) na cmentarz Rossa. O czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Córki, Synowie, Synowa, Zięć i Wnukowie.

W 13 rocznicę śmierci

ś. † p. **Aleksandry z Franckiewiczów Nowickiej**

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele Serca Jezusowego 7 sierpnia o godz. 9 rano O czym powiadamiają

Mąż i Dzieci

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 36

Dziś przedstawienie wyłącznie dla wojska

„CASINO“ Didžioji (Wielka) 47, tel. 6-77

„Miłość Matki“

Początek seansów o godz. 17.00—19.00

„ADRIA“ Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37

Niezapomniany film

„Wszystko dla Glorii“

Światowej sławy Laura Solari i śpiewak kameralny Leo Slezak w sztuce Intermezzo am Abend.

Początek seansów o godz. 17.00—19.00

„MUZA“ Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62

Pełen napięcia film kryminalny

„ALARM“

W rolach głównych: Paul Klinger, Hilde Sessak.

Początek seansów o godz. 17.00—19.00

„AUSZRA“ Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70

Czarująca wiedeńska komedia

„PAJAC“

Hilde Krahl, Wolf Albach Retty

Początek seansów o godz. 17.00—19.00

„KOLEJOWE“ Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13

Eskadra bojowa Lützow

z udziałem wyb. artystów.

Początek seansów o godz. 17.00—19.00

„Vilniaus Filatelia“
Vytautas Kisielius
Wilno, Gedimino (d. Mickiewicza) 11-a.
Uwaga! KUPNO, SPRZEDAŻ i ZAMIANA ZNACZKÓW POCZTOWYCH.

Wielka Historia Powszechna
Trzaski, Ewerta i Michalskiego całość i luźne tomy oraz książki ze wszystkich dziedzin i NUTY kupuje KSIĘGARNIA przy Pilies (Zamkowa) Nr 24.

Encyklopedia Gutenberga
luźne tomy i książki ze wszystkich dziedzin oraz NUTY kupuje KSIĘGARNIA przy ul. Pilies (Zamkowej) Nr. 24.

ELEKTRYCZNE kuchenki, imbryki, żelazka
tanio i dobrze naprawiam
J. Sałasiński
Vilniaus (Wileńska) 25.

B. warszawski ZAKŁAD KRAWIECKI
J. MALINOWSKIEGO
Wilno, Didžioji (Wielka) Nr 28
Przyjmuje zamówienia z materiałów powierzonych na ubrania męskie, damskie i dziecinne oraz wszelką reperację.
Robota wykwintna. Ceny dostępne.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
inż. WŁADYSŁAW MATUZEWICZ
POSZUKUJE
CIEŚLI i ROBOTNIKÓW
NA ROBOTY RZĄDOWE BUDOWLANE w Mołodecznie.
Dobra płaca, utrzymanie i mieszkanie.
ROBOTY PROWADZONE SĄ PRZEWAŻNIE NA AKORD.
Od chwili zapisania idzie dniówka.
ZGŁOSZENIA: Gedimino (d. Mickiewicza) 24 m. 10, od 8-ej do 17-tej. w sobotę do 15-tej.
Potrzebna również osoba znająca język niemiecki i pisząca na maszynie.

Przedsiębiorstwo Budowlane „Haus und Wohnung“ G. m. b. H.
poszukuje na roboty
NA WYJAZD
murarzy i cieśli
O warunkach dowiedzieć się można w biurze firmy:
Uosto (Portowa) Nr 5/7 m. 10
w godzinach od 8-ej do 15-tej codziennie w dniach pracy.

CZAPKI i SUKIENKI
Szyje się w zakładzie „ABG“
Vokiečių (Niemiecka) 22, tel. 17-23

DREWNIAKI (kłumpie)
po cenach urzędowych (bez zezwoleń)
Didžioji (Wielka) 47 (obok kina „Casino“)
A. KONDRATOWICZ

ROWERY
naprawa i przeróbka oraz zamiana części. Kupuje części rowerowe nowe i używane. A. Zalewski, Aušros Vartų (Ostrobramska) 29.

1.10 mtr. bielskiego materiału na spodnie albo też gotowe spodnie na rozmiar średni kupię. Daukanto (d. Objazdowa) 4-3.

Czyszczenie i prasowanie kapeluszy męskich.
J. Bartoszewicz.
Traku (Trocka) Nr 9.
Kupuję stare kapelusze męskie.

Kupię różne kawałki materiałów nadające się na czapki. Zgłaszać się od 10—8. Pilies (Zamkowa) 18 sklep galanterii.

LEKARZE

Dr. Med. Zofia Godlewska
Spec. chorób uszu, nosa i gardła, ordynuje od 4—6 pp. Wilno, A. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 7-4.

Dr. J. Olszewski.
Choroby nerwowe.
Gabinet fizykoterapeutyczny (Rentgen, krótkofalówka, diatermja, elektroterapja).
Wallstr. (Zawalna) 22—8.
Godz. przyjęć od 16—18.

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od godz. 2.30—3.30 i od 5—7 wiecz.
Vilniaus (Wileńska) 30—14

Dr. med. Kazimierz Łukiewicz
Spec.: Choroby skórne i weneryczne.
Vilniaus (Wileńska) 28 m. 8.
Przyjm. od 4—6.

Dr. W. Wołodźko
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje w godz. 8—12 i 3—6
Wallstr. (Zawalna) 22

Gabinet rentgenowski
Dr. med. A. Śmigielska
Pilies (Zamkowa) 8—9, od 9—12 i 19—20.

Dr. med. Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne przeprowadził się na Uosto (Portowa) Nr 3 m. 2.
Ordynuje od 12—14 16—18.

Dr. K. Gasperowicz
Lekarz-dentysta.
Przyjmuje od g. 10—13 i 16—19
Aušros Vartų (Ostrobram.) 25—9

AKUSZERKI

Marja Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1
Zwierzyniec.

J. Korchowa
Olandų (Holendernia) 4—1.

Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w.
Jasinskio (Jasińskiego) 7—5.

W. Śmiałowska
Pilies (Zamkowa) 26—6

Siostra Akuszerka
S. Kuleszanka
Tumo-Vaižganto (d. Montwiłłowska) 21—1.
Na zlecenie PP. Lekarzy zastrzyki podskórne, domięśniowe i dożylne. Od 5 pp. do 8 pp.
Zamówienia tel. 26.

Handel i Przemysł

Szyję staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18—1, front I piętro. 9428

RÓŻNE

A) Stefan Arthur Mauer. — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18.

Dnia 28-VII 42 r. między godziną 12 — 13 w rejonie byłych Targów Północnych zgubiono portfel, oraz zaświadczenie z Arbeitsamtu i inne dokumenty na nazwisko Andrzejewskiego Józefa. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem: Naugarduko (Nowogródzka) 15—31. 9373

Dnia 5 bm. na linii Soltaniska (kościół) — Kęstučio (Gedyminowska)—Sosnowa zgubiono okulary rogowe proszę za wynagrodzeniem zwrócić Sosnowa 9-b—4. k

Legitymację Komunalinio Statybos Tresto Vilniaus Kantora na nazwisko Marjana Morawskiego zgubioną 20.VII-42 roku unieważnia się. 9114

Po dłuższej przerwie pracownia drewniaków wznowiła pracę i przyjmuje wszelkie obstalunki. Šv. Ignoto (św. Ignacego) 8—31. 9236—1

Pedicure, wrośnięcie paznokci, manicure. Damaševičiaus (d. Gimnazjalna) 6—23. 9412—1

Zgubioną kartkę żywnościową na nazwisko Koziełł-Poklewskiej Józefy unieważnia się. 9438

Zgubiony paszport litewski, oraz fabryczną legitymację na nazwisko Kozirskis Vladas proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Batoro Plantas (Plant Batorego) 82—1. 9122

Zginęła suczka biała, rasy szpic, w okolicy Werek. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem: Jerozolimka, Jurewiczowa. 9329

PRACA

Potrzebny chłopiec do pracy rolnej koło Wilna (Fabjaniszki) w kierunku ul. Ukmerges (Wiłkomierskiej), Mieczkowski. 9356

Uczę 4 języków, przedmiotów szkolnych, za utrzymanie. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Nauczycielka“. 9226

Matrymonialne

Kawaler lat 29, materialnie niezależny, posiadający własne przedsiębiorstwo, pozna pannę lub wdówkę inteligentną i dobrej prezencji z biednej rodziny od 18—23 lat. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią, tylko poważne składać do Adm. „Gońca“ pod „Własne przedsiębiorstwo“. 9353

Polka lat 22 podobno przystojna, materialnie niezależna, pozna Polaka do lat 30 w celu matrymonialnym. Poważne oferty nieanonimowe wraz z fotografią kierować do Adm. „Gońca“ pod „Szczęście“. Dyskrecja i zwrot fotografji zapewnione. 9389

Panna bogata, dosyć przystojna, pozna Polaka w wieku lat 30 w celu matrymonialnym. Poważne oferty wraz z fotografją kierować do Adm. „Gońca“ pod „Brunetka“. 9388

Wilnianin w Kownie pozna kulturalną, miłego usposobienia panią w celu towarzyskim. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „9348“. 9376

Wdowa, lat 45, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Dobry i sympatyczny“. 9408

LOKALE

Niemiec z Rzeszy poszukuje pokoju umeblowanego w centrum. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „A 1“. 9328—1

Dobre ogłoszenie zdobywa klienta

Kupno i Sprzedaż

A) Kupię igły krótkie, grube, nici moline, kordonki, satyny jedwabie, watę, kołdry, pokrowce, serwety, koszule męskie. Lejyklos (Ludwisarska) 4, Pracownia kołder.

Antykwarjat Šv Jono kupuje książki różnej treści. Poszukuje powieści Hamsuna, Kiplinga i S. Lagerlöf oraz „Dzieł dramatycznych“ Szekspira Šv. Jonų (św. Jańska) 1 9406—1

Butelki od pasteryzowanego mleka (z szerokimi szyjkami) kupię Zgłoszenia do adm. „Gońca“ pod „Butelki“ albo Sawanoriu (Legionowa) 107—5 9398

Do sprzedania otomana w dobrym stanie. Jasinskio (Jasińskiego) 18—7 9110

Fotel kupię wygodny, dla chorej. Oferty pisemne lub osobiste Saltanu (Sołtańska) 14. (Zwierzyniec) Ciechanowiczowa 9430

Kupię konia wzrostu średniego tamże do sprzedania kredens 250 RM. Lustro tremo 300 RM. Liejyklos (Ludwisarska) 8—10 do godz. 19. 9420

Kupię kosz do bielizny i wagi szalkowe. Oferty do adm. „Gońca“ pod „kosz—wagi“ g

Kupię w dobrym stanie dziecinne łóżko z siatką, małe nożyczki, oraz zamienię głęboki wózek dziecinny na wózek sportowy (spacerówkę). Oferty do adm. „Gońca“ pod „A. J.“ 9423

Kupię radio dobrej marki model 39—40 r. 4—5 lampowe Oferty do adm. „Gońca“ pod „Super“ 9401—1

Kupię akordeon w dobrym stanie. Bokšto (Baszta) 10—3. 9427—1

Kupię zimowy płaszcz damski w dobrym stanie na wysoką osobę i zakopianki Nr. 38 Vilniaus (Wileńska) 32, sodowiarnia, lub Kankinių (Beliny) 10—15 9397

Kupię natychmiast złotą bransoletkę damską, materjał na pokrycie damskiego płaszcza oraz wózek dziecinny. wszystko pierwszorzędne—dobrze zapłacę Dowiedzieć się: Uosto (Portowa) 10—4. 9419—1

Kupię kożuch, buty do pracy i chomąt do duhi mniejszy rozmiar oraz 2 pary wojłoków do kaloszy. Fabianiszki w kierunku ul. Wiłkomierskiej Mieczkowski. 9355—0

Kupię zaraz: bryczkę lub linijkę jednokonną w dobrym stanie, zapłacę drogo. Aukų (d. Ofiarna) 2/5—28 M. Rastenis. 9292—0

Okazja. Z powodu wyjazdu sprzedam czarny materjał (krepa) 3 mtr. 300 RM Naugarduko (Nowogródzka) 15—2 9431

Pianino w b. dobrym stanie sprzedam 1700 RM, oraz kornet biały „B“ 300 RM. Saugos (d. Ukośna) 6—2 róg d. Obozowej. 9372—1

Rolnicy! niedaleko Wilna jest do nabycia nieruchomość. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Nieruchomość“ 9413

Sprzedam kurzowiec męski w dobrym stanie, rozmiar średni 180 RM. I Naujininkų (Prawy Nowoświecki) 1—4 9417

Sprzedam kredens nowoczesny 600 RM Naujininkų (Nowoświecka) 20—1 3421

Sprzedam wagę dziesiętną z odważnikami. Subocz 70 9390

Sprzedam bufet dębowy 350 RM krzesła 50 RM, etażerkę 15 RM drabinę 15 RM, szczotkę do froterowania 60 RM stolik 50 RM Pakalnes (Podgórna) 5—2, godzina 11—17 9276

Sprzedam czarny płaszcz skórzany. Kalinio (Więzienna) 8—2, od godz. 9—15. 9371

Sprzedam spodnie szare do butów 200 RM, tenisówki białe Nr. 29, lakierki Nr 27, materiał wełniany w kratę na suknię i kostium damski 350 RM. Jezuitenstr. (Jezuicka) 6—6. 386—0

Wszelkie naprawy u klienta
światła, dzwonków, radioaparatów uskutecznia
WIKTOR JASIUNAS
Aušros Vartų (Ostrobramska) 20.

Sprzedam szafę odzieżowo—bieliźniarkę, oraz małą szafeczkę. Antakalnio (Antokolska) 125 9428

Sprzedam artystycznie kryty stolik, fotel na kołach dla chorego, spodnie łóżko siatkowe Mečetės (Meczetowa) 5—2 k—2

Sprzedam nowe futro damskie, łapki karakułowe, na średni wzrost 2500 RM. Verkų (Werkowska) 11—1 6125

Sprzedam maszynę do pisania „Smith Premier“ 350 RM, Jogailos (d. Jagielońska) 9—6, od 13—17. 9290—1

Sprzedam damską marynarkę nową modnie uszytą, z białej wełny na średni wzrost Vytauto (d. Witoldowa) 20a—9 wejście z podwórza. Cena 500 RM 9305—1

Sprzedam pantofle damskie Nr 36, 37 ładne nowe Malunų (d. Młynowa) 5/7—10 9363

Sprzedam spacerówkę względnie zamienię na wełnę na suknię, Dowiedzieć się od godz. 12. Kalvarijų (Kalwaryjska) 51—1-a. 9403

Sprzedam wózek dziecinny głęboki w b. dobrym stanie za 500 RM Grybių (Grzybowa) 11—1 9375

Sprzedam lub zamienię damskie lakierki i żółte pantofle na słupkowym obcasie Nr. 37 na Nr. 36; otomanę 800 RM, dywan 350 RM, torebkę skórzaną czarną 50 RM, komplet do chrztu sukieneczkę popelinową dla 9-cio letniej dziewczynki, oraz kwiaty pokojowe. Tilto (Mostowa) 7—5. 9435

Sprzedam maszynę nożną „Singer“, płaszcz letni męski nowy, duży rozmiar 1500 RM, chałat biały duży, czółenko do maszyny centralnej, lampę biurową. Ukmerges (Wiłkomierska) 22—4. 9403—1

Sprzedam lub zamienię na drzewo kilim, dywan i lisa. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 45—2. 9378—1

Sprzedam łóżko 400 RM, kanapę 600 RM, budzik i inne drobiazgi. Kalinių (Więzienna) 2—11. 9403

Sprzedam kajak dwuosobowy w bardzo dobrym stanie 150 RM. Filaretų (Filarecka) 15—2 w godz. 17—19.

Sprzedam nowoczesne biurko 500 RM, firanki tiulowe 1... RM, 3 nowe buciki na lewą nogę Nr. 26, ul. Paupio (Popławska) 31—6, godz. 17—20. 91..

Sprzedam chustkę jedwabną 25 RM, sukienkę dziecinną (5 lat) 25 RM. spodenki dziecinne (5 lat) 40 RM, komplet jedwabny różowy, kapę batystową z kapkami dużą firankę, stołową gabinetową, szlafrok, wyprawkę niemowlęcia, 2 kilimki, stolik brydżowy, krzesła dębowe wyściełane, łóżeczko dziecinne koszykowe, prześcieradło kąpielowe, garnek emaliowany. Trakų (Stara) 24—2 9411

Sprzedam lustro, parawan dziecinne Pantofle, kieliszki krzesła 250 RM jesionka. szafa lustrzana, bluzka i różne drobiazgi, kostium kąpielowy czarna żorżeta materiał na staniczki. Šv. Jurgio (św. Jerski) 5—13 9435

Sprzedam stare i młode króliki różnego gatunku Utenos (Mętna) 27—3 9131

Z powodu wyjazdu sprzedam kredens, łóżka dębowe, stoły i inne rzeczy. Čiurlionio (d. Zakretowa) 8—5. 9393

Reklama — dźwignią handlu

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 4-.. Redakcja 8-18, Administracja 7.09, Ekspedycja 6.99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 1 str. 10 fen. Drobne 10 fen za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 15 fen za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—10 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu. Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyżej 15 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra“ w Wilnie — Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.